



Wchodzimy w nowy okres życia Kościoła, okres Adwentu.

Jest to czas wielkiego oczekiwania na Chrystusa, na Jego narodzenie,

na Jego wejście do naszego codziennego życia.

W czasie Adwentu powinna dominować radosna nadzieja.

Kościół bowiem przez liturgię tego okresu budzi w nas uczucia nadziei,

tęsknoty i radosnego oczekiwania.

Ważne jest jednak, aby wiedzieć, na co tak naprawdę mamy oczekiwać.

Od poniedziałku tj. 03 grudnia, zapraszam wszystkich na RORATY

o godzinie 16.00, szczególnie dzieci i młodzież.

Dla dzieci przygotowana jest specjalna adwentowa wyklejanka!!!

...ks. Bogdan

---

Okres ten zaczyna się w niedzielę po uroczystości Chrystusa Króla, obejmuje cztery niedziele.

Od pierwszej niedzieli Adwentu do 16 grudnia akcentowany jest eschatologiczny charakter tego okresu,

związany z życiem pośmiertnym, wiecznością.

Nasze spojrzenie jest skierowane na powtórne przyjście Chrystusa i przygotowanie do spotkania z nim jako Sędzią.

Druga część zaczyna się od 17 grudnia i kończy w Wigilię Narodzenia Pańskiego.

Tutaj główny akcent liturgii jest położony na pierwsze, historyczne przyjście Chrystusa w Jego narodzeniu w Betlejem.

Łączymy się z tymi wszystkimi pokoleniami ludzi z czasów starego testamentu,

którzy przez wieki oczekiwali na przyjście Mesjasza.

Punktem wspólnym wszystkich tekstów liturgii obydwu części są czytania z księgi proroka Izajasza.

Obrazują one tęsknotę za wyczekiwanyym Mesjaszem.

Jest to czas Boży, darowany ludziom, aby ich czas i ich dzieła otworzyły się na wymiar wieczności.

(Jan Paweł II, Rozważanie przed modlitwą «Anioł Pański», 29 XI 1998)

Jakkolwiek przygotowanie na przyjście Pana polega na oczekiwaniu i pokucie, stąd fioletowy kolor szat liturgicznych, to jednak pokuta jest przepełniona radością. Opuszczenie hymnu «Gloria» podczas mszy nie jest wyrazem pokuty, jak w Wielkim Poście, lecz znakiem czekania na nowe brzmienie hymnu anielskiego śpiewanego w noc narodzenia Jezusa. Adwent przypomina nam, że całe nasze życie jest oczekiwaniem, wypełnionym nadzieją. Zawsze do czegoś dążymy. Człowiek, który w życiu już na nic nie czeka jest nieszczęśliwy. Nasze życie staje się piękne dlatego, że jest czekaniem, jest dążeniem do czegoś, czekaniem na Kogoś. Teksty biblijne czytane w tym okresie wzywają nas do pokuty, nawrócenia i odnowy. Odrzućmy więc uczynki ciemności, a przyobleczmy się w zbroję światła. Żyjmy przyzwoicie, jak w jasny dzień. (Rz 13,11)

Główne postacie adwentu: Najświętsza Maryja Panna, patronka adwentowego czuwania; prorok Izajasz zapowiadający przyjście Zbawiciela i św. Jan Chrzciciel, który bezpośrednio przygotowywał lud na spotkanie Mesjasza, wzywają nas do prostowania Chrystusowi ścieżek w naszym sercu.

Czy ktokolwiek z nas może wyobrazić sobie Boże Narodzenie bez żłóbka, Pasterki, opłatka, kolęd czy choinki? Rytuały pozwalają tworzyć tradycję, która wprowadza nas w przeżywanie tajemnicy tych dni. Dlatego Kościół w Adwencie zaprasza przede wszystkim do uczestnictwa w specjalnych mszach świętych – Roratach, poświęconych Najświętszej Maryi Pannie, rozpoczynających się przy blasku świec i lampionów, do przygotowania wieńca adwentowego, którego cztery świece, zapalane w kolejne niedziele będą pomagały odmierzać czas do Bożego Narodzenia.

Przeczytajmy refleksje Jana Pawła II na temat charakteru i symboliki okresu Adwentu:

W liturgii adwentowej nieustannie rozbrzmiewają wezwania do radosnego oczekiwania Mesjasza; pomaga nam ona zrozumieć w pełni wartość i znaczenie tajemnicy Bożego Narodzenia. To święto nie jest tylko upamiętnieniem historycznego wydarzenia, które przed dwoma tysiącami lat miało miejsce w małym miasteczku Judei. Konieczne jest raczej, byśmy zrozumieli, że całe nasze życie powinno być «adwentem», czujnym oczekiwaniem na ostateczne przyjście Chrystusa. Aby przygotować nasze serce na przyjęcie Pana, który — jak mówimy w «Credo» — pewnego dnia przyjdzie sądzić żywych i umarłych, musimy nauczyć się dostrzegać Jego obecność w wydarzeniach codziennego życia. Adwent jest więc, by tak powiedzieć, intensywnym przygotowaniem do przyjęcia w sposób zdecydowany Tego, który już przyszedł, który przyjdzie i który nieustannie przychodzi.

(Audycja generalna, 18.12.2002 r.)

Dlatego Adwent jest synonimem nadziei: nie daremnym oczekiwaniem na jakiegoś bezosobowego boga, lecz konkretną i niezawodną ufnością w powrót Tego, który już raz do nas przyszedł, «Oblubieńca», który swoją krwią przypieczętował zawarte z ludzkością wieczne przymierze. Jest to nadzieja, która pobudza do czujności, cnoty wyróżniające ten szczególny okres liturgiczny. Do czujności w modlitwie, ożywianej pełnym miłości oczekiwaniem; czujności wyrażającej się w dynamice konkretnej miłości, której towarzyszy. Z takimi uczuciami wspólnota chrześcijańska wchodzi w czas Adwentu, zachowując duchową czujność, aby lepiej przyswoić sobie przesłanie słowa Bożego.

(Jan Paweł II, Rozważanie przed modlitwą «Anioł Pański», 2.12.2001 r.)